

Posiedzenie Senatu RP VIII Kadencji

23 lipca 2014 r.

Ustawa o szkolnictwie wyższym

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Pani Minister! Panie i Panowie Senatorowie!

Ustawa – Prawo o szkolnictwie wyższym jest bardzo ważną regulacją, ponieważ dotyczy niezwykle istotnej tkanki społecznej, naszego kapitału ludzkiego. Edukacja, która się odbywa na wyższych uczelniach, świadczy o naszej dzisiejszej i przyszłej kondycji. Wiemy też, że w Polsce na wyższych uczelniach prowadzi się większość badań naukowych, tu mają swój początek wszelkie innowacje, nowoczesna gospodarka, ale także rozwój społeczny. Wiemy, że wpływ humanistyki na życie codzienne tego bardzo uprzemysłowionego i bardzo technicznie nasyconego życia jest niezwykle ważny.

Ta nowelizacja była w Sejmie procedowana długo, nawet bardzo długo, a do Senatu trafiła bardzo szybko. Powtórzę to, co mówiłem przy ustalaniu dzisiejszego porządku obrad: jej rozpatrzenie pierwotnie było zaplanowane na posiedzenie Senatu rozpoczynające się w dniu 6 sierpnia, posiedzenie komisji miało się odbyć w piątek 25 lipca, ale ze względu na to, że 1 października jest blisko, nastąpiło przyspieszenie i posiedzenie komisji odbyło się wczoraj.

I powtórzę to, o czym mówiłem: biuro prawne pracowało w nocy, przygotowało siedemdziesiąt cztery ważne poprawki redakcyjne, był także pewien konsensus, ponieważ propozycja pana legislatora była taka, żeby ogłosić trzygodzinną przerwę, podczas której legislatorzy Kancelarii Senatu siedliby nad poprawkami razem z legislatorami ministerstwa, była obopólna zgoda, a wielu senatorów chwaliło, że to jest dobry pomysł... Niestety stało się inaczej, te proponowane poprawki – wobec przyjęcia wniosku o przyjęcie ustawy bez poprawek – nie znalazły dalszego biegu, a szkoda.

Wracając do treści ustawy, powiem, że rzeczywiście w ostatnich tygodniach wiele było kontrowersji wokół problemu hasłowo nazywanego uwłaszczeniem naukowców. Sprawa trudna, sprawa ważna... Myślę, że pierwszym źródłem niepokojów i nieporozumień było to, że ustawa o szkolnictwie wyższym wkroczyła, mówiąc kolokwialnie, nie na swój teren. Są inne ustawy – o ochronie własności intelektualnej, o prawie autorskim i prawach pokrewnych, prawo własności przemysłowej – które w sposób niezwykle profesjonalny precyzują te kwestie.

Oczywiście intencją było zdynamizowanie świata nauki, w szczególności uczelni, zachęcenie do ściślejszej współpracy między nauką a gospodarką, niemniej jednak

proponowane zapisy budziły wiele kontrowersji. W tej sprawie wypowiadało się wiele autorytetów w zakresie prawa patentowego, ochrony własności przemysłowej, protestowali rektorzy... Parokrotnie uczestniczyłem w posiedzeniach Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, gdzie usłyszałem, że uczelnie będą pozbawione ważnych praw, że firmy giganty wykupią za bezcen i schowają do sejfów ważne odkrycia... Padała nawet kwota 186 zł, czyli bodajże 1/10 minimalnego wynagrodzenia. Na szczęście w ostatniej chwili wprowadzono zapis art. 86h, który stanowi, że uczelnia oraz pracownik mogą w odmienny sposób niż stanowi ustawa, która dość szczegółowo to precyzuje, określić w drodze umowy prawa do tych wyników lub sposób i tryb komercjalizacji tych wyników. Jest to jakieś załagodzenie tej sprawy. Mamy nadzieję, że życie wypełni to dobrą treścią.

Chciałbym także powiedzieć, że do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu wpłynęło wiele wniosków dotyczących tej ustawy. Dwa duże pakiety poprawek zaproponowały Krajowa Sekcja Nauki NFZZ „Solidarność”, ponad trzydzieści propozycji poprawek, oraz Walne Zebranie Delegatów Regionu Mazowsze. Trudno je wszystkie tutaj zaprezentować, ale myślę, że należałoby przedstawić takie najważniejsze punkty. Pierwsza sprawa to pozbawienie związków zawodowych działających w szkołach wyższych możliwości zawierania ponadzakładowego układu zbiorowego pracy. Wykreślenie poprzez tę ustawę ust. 1 i 2 w art. 152 powoduje właśnie taką sytuację i wywołuje ogromny niepokój środowiska związków zawodowych oraz pracowników, którzy w tych związkach zawodowych widzą swojego istotnego reprezentanta. Sprawa druga, o której była tu już mowa, pan senator sprawozdawca o tym mówił, to ograniczenie istniejącego prawa nauczycieli akademickich do korzystania z urlopu dla poratowania zdrowia. Możemy widzieć te zapisy poprzez negatywy, ale możemy je widzieć także przez pozytywy, poprzez to, ile takich urlopów było bardzo potrzebnych. Tak że sprawa też budzi niepokój środowiska. Trzecia sprawa to ograniczenie istniejącego prawa nauczycieli akademickich do korzystania z urlopu od zajęć dydaktycznych dla sfinalizowania rozpoczętych badań naukowych. Czwarta sprawa to nadmierna biurokratyzacja działalności naukowej i dydaktycznej, piąta – kwestia centralizacji i zwiększenia kompetencji i nadzoru ministerstwa co do kierowania działalnością uczelni. I w końcu ostatnia grupa problemów zgłaszanych przez NFZZ „Solidarność” to jest kwestia destabilizacji stosunku pracy nauczycieli poprzez odebranie prawa do mianowania na rzecz kontraktów.

Kolejne postulaty zgłosił Parlament Studentów Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności dotyczą one art. 24. Parlament postuluje, aby z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy uczelnie publiczne nie pobierały opłat za studia na więcej niż jednym kierunku studiów stacjonarnych. Wiemy, że te uregulowania są bardziej złożone. Kiedy mówię o parlamencie studentów, to od razu mi się przypomina pytanie pana senatora Rulewskiego kuszące do polemiki o tych wielu latach w edukacji. No, ale będę się trzymał ściśle tematu, bo to jest ważne.

Nauczycielskie kolegia języków obcych wnoszą o przesunięcie wejścia w życie regulacji dotyczących tych kolegiów, to jest o to, aby rozwiązanie tych kolegiów nastąpiło z dniem 1 października 2019 r.

Komendant rektor Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie zwraca się o to, aby zapisy dotyczące liczby studentów niestacjonarnych i niewliczania do nich strażaków w służbie stałej rozszerzyć na policjantów zawodowych, którzy studiują w Szczytnie.

Radca prawny, pan Mariusz Astasiewicz, przytacza wątpliwości zgłoszone do Sądu Najwyższego dotyczące konstytucyjności zapisu o umowach o warunkach odpłatności za studia i usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Komitet Cytobiologii Polskiej Akademii Nauk zgłasza swoje wątpliwości co do braku zapisów... Oni wypowiadają się łącznie o prawie o szkolnictwie wyższym, a także o ustawie o finansowaniu nauki. Chodzi o to, żeby nakłady na badania i rozwój wyrazić jako procent PKB. Komisja postuluje też konieczność likwidacji kierunków kształcenia, które zostały negatywnie ocenione. Były tam też inne postulaty.

Jest również inicjatywa obywatelska instytutów Polskiej Akademii Nauk w sprawie wynagrodzeń, w szczególności jeśli chodzi o zrównanie minimalnych stawek wynagrodzeń w instytutach Polskiej Akademii Nauk i na uczelniach. Ten postulat wykracza poza tę nowelizację, nie mogliśmy się tym zająć, ale myślę, że to nas czeka, tym bardziej że we wspólnym stanowisku z 4 lipca 2014 r. Prezydium Polskiej Akademii Nauk i Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich postulują konieczność zmiany ustawy o Polskiej Akademii Nauk z 30 kwietnia 2010 r.

Proszę państwa, oczywiście nie sposób zgłosić czy powtórzyć wszystkie te uwagi, te postulaty, ale razem z grupą senatorów złożyłem wniosek dotyczący najważniejszych poprawek. Nie ma wśród nich poprawek redakcyjnych, a szkoda, bo wiemy, że część z nich byłaby na pewno bardzo, bardzo potrzebna.

Na koniec chciałbym powiedzieć, że mam nadzieję, mam przekonanie, że szkolnictwo wyższe nadal będzie innowacyjne w edukacji, w badaniach naukowych, w rozwoju gospodarczym, będzie uczestniczyło w transferze innowacji, a także w rozwoju naszego społeczeństwa, ponieważ – tak jak już wspominałem – rola humanistyki, edukacji, badań naukowych w społeczeństwie informacyjnym jest niesłychanie ważna. Bardzo dziękuję.